

Sygn. akt III CSK 301/13

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Iwona Koper

w sprawie z wniosku B. W.
przy uczestnictwie Gminy U.
o stwierdzenie nabycia spadku po L. S.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 października 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie
od postanowienia Sądu Okręgowego w N.
z dnia 22 maja 2013 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od wnioskodawczynie na rzecz uczestniczki postępowania 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy w G. stwierdził, że spadek po zmarłej w dniu 20 czerwca 2010 r. L. S. na podstawie ustawy nabyła córka B. W. w całości. Gmina U. wniosła apelację, podnosząc, że spadkodawczyni w dniu 13 czerwca 2010 r. sporządziła testament ustny. Postanowieniem z dnia 10 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w N. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 10 stycznia 2013 r. stwierdził, że spadek po L. S. na podstawie testamentu ustnego z dnia 13 czerwca 2010 r. sporządzonego w szpitalu w G. w obecności świadków J. P., M. P., Z. F. i M. F. nabyła z dobrodziejstwem inwentarza Gmina U., nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa 2.819,99 zł tytułem zwrotu wydatków na koszt opinii Collegium Medicum UJ w K. wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika Gminy U. 537 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawczyni zmarła w dniu 20 czerwca 2010 r. w G. Była dwa razy zamężna. Jej dzieckiem z pierwszego małżeństwa jest wnioskodawczyni B. W. Nie miała innych dzieci, a w chwili śmierci była rozwódką. Spadkodawczyni od dnia 2 czerwca 2010 r. do śmierci przebywała w szpitalu w G. z podejrzeniem procesu nowotworowego. W dniu 13 czerwca 2010 r. znajdowała się w stanie ogólnym ciężkim. W dniu 16 czerwca 2010 r. stan ten pogorszył się i był bardzo ciężki, a w dniu 19 czerwca 2010 r. był krytyczny. Spadkodawczyni od chwili przyjęcia do szpitala nie mogła się poruszać o własnych siłach, była słaba, nie była w stanie pisać. Kilka dni przed 13 czerwca 2010 r. sprzedała samochód, a pieniądze ze sprzedaży przekazała M. P. na opłacenie jej rachunków. Spadkodawczyni w maju 2004 r. sporządziła dokument, w którym zamieściła oświadczenie, że cały majątek przekazuje na rzecz Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym w S. pod warunkiem, że Fundacja obejmie ją opieką. W dniu 13 czerwca 2010 r. spadkodawczyni poprosiła M. P. - sołtysa W., żeby przywiózł jej ten dokument do szpitala. W dniu 13 czerwca 2010 r. spadkodawczynię odwiedzili w szpitalu Z. F. i jego syn M. F. W tym samym dniu spadkodawczyni umówiła się z M. P. i jego żoną J. P., którzy przynieśli jej

dokument z 2004 r. Spadkodawczynie chciała go przepisać, umieszczając w miejsce Fundacji Gminę U. Nie miała jednak na to siły. Spytała odwiedzające ją osoby, czy będą świadkami jej testamentu, na co one się zgodziły. Spadkodawczynie w ich obecności oświadczyła, że cały swój majątek daje Gminie U. za opiekę przed chorobą i w jej trakcie. Ponadto oświadczyła, że wydziedzicza swoją córkę i jej synów. W dniu 13 czerwca 2010 r. spadkodawczynie miała świadomość i zdolność testowania. W dniu 7 listopada 2010 r. protokół testamentu został spisany przez M. P. i następnie podpisany przez J. P., Z. F. i M. F.

Sąd Rejonowy wskazał, że za ważny testament nie można uznać dokumentu z maja 2004 r., bowiem w tym dokumencie spadkodawczynie, rozporządzając swoim majątkiem, zastrzegła warunek, co zgodnie z art. 962 k.c. jest niedopuszczalne. Uznał, że dziedziczenie następuje na podstawie testamentu z dnia 13 czerwca 2010 r. sporządzonego w obecności 4 świadków, którzy mieli świadomość, że występują w tej roli. W ocenie Sądu, żadna z tych osób według art. 957 § 1 k.c. nie podlegała wyłączeniu jako świadek. W szczególności wyłączeniu takiemu nie podlegał M. P. z racji pełnienia funkcji sołtysa W. Nie można bowiem przyjąć, że skoro korzyść w testamencie przypadła gminie U., to pośrednio przypadła również sołectwu W. położonemu w tej Gminie. Poza tym M. P. został przywołany do testamentu jako osoba prywatna. W ocenie Sądu Rejonowego, u spadkodawczynie występowała obawa rychłej śmierci. Ponadto stan zdrowia spadkodawczynie uniemożliwiał jej sporządzenie testamentu w innej formie, nie mogła bowiem pisać ani udać się do notariusza. Nie było wątpliwości co do poczytalności spadkodawczynie w dniu sporządzenia testamentu ustnego, co potwierdza opinia sporządzona przez biegłego.

Wnioskodawczynie wniosła apelację od postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy w N. postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. oddalił apelację i zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestniczki postępowania 180 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu, że oświadczenie woli spadkodawczynie z dnia 13 czerwca 2010 r. nie stanowi testamentu, bowiem zostało złożone pod warunkiem. Podkreślił, że choć w piśmie stwierdzającym testament ustny

nawiązano do dokumentu spadkodawczyni z maja 2004 r., nie można jednak twierdzić, iż jest w nim mowa o warunku. Oświadczenie spadkodawczyni, że „cały swój majątek przekazuje Gminie U. w zamian za opiekę i opłacenie jej pobytu w DPS” należy - zdaniem Sądu Okręgowego - rozumieć jako wyraz wdzięczności spadkodawczyni za umieszczenie jej w ośrodku, a nie jako warunek. Sąd Okręgowy uznał też, że istniała obawa rychłej śmierci, o czym świadczy rodzaj i liczba stwierdzonych u niej schorzeń, a także sposób ich leczenia. Bezprzedmiotowe są zarzuty kwestionujące niemożliwość sporządzenia testamentu w formie zwykłej. Chybiony jest też zarzut, że M. P., jako sołtys W., nie mógł być świadkiem testamentu, nie był bowiem organem Gminy U.

Wnioskodawczyni wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w całości, zarzucając naruszenie art. 957 § 1, art. 952 § 1 i art. 948 § 1 w związku z art. 962 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Świadkiem przy sporządzeniu testamentu może być tylko osoba fizyczna. Wynika to ze wskazanych w art. 956 k.c. przesłanek bezwzględnej niezdolności do bycia świadkiem, które z natury rzeczy nie mogą mieć zastosowania do osób prawnych. Powstaje natomiast pytanie, czy art. 957 k.c., regulujący względną niezdolność do bycia świadkiem, może mieć zastosowanie w drodze analogii w wypadku, gdy w testamencie została przewidziana korzyść dla osoby prawnej. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 maja 1976 r., III CRN 9/76 (nie publ.) wypowiedział pogląd, że wprowadzone w art. 957 § 1 k.c. ograniczenie, iż nie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść, nie odnosi się do członków organu osoby prawnej. Z poglądem tym należy się w zasadzie zgodzić, chociaż w piśmiennictwie przeważa odmienne zapatrywanie. Jest ono uzasadniane w szczególności tym, że - zgodnie z art. 38 k.c. - działanie organów osoby prawnej jest działaniem osoby prawnej. Nie można jednak twierdzić, że każde działanie osoby wchodzącej w skład organu osoby prawnej może być uważane za działanie w jej imieniu. Inaczej należałoby ocenić jedynie sytuację, gdy jako świadek przy sporządzeniu testamentu wystąpiłaby osoba upoważniona do składania

oświadczeń za osobę prawną (członek albo członkowie organu, pełnomocnik, prokurent). Wprawdzie osoba prawna nie stawałaby się w takiej sytuacji świadkiem przy sporządzeniu testamentu, bo nim być nie może, ale byłyby podstawy do zastosowania w drodze analogii art. 957 § 1 k.c. Podobnie w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie. Inaczej należałoby jednak ocenić sytuację, gdyby świadkiem był np. jedyny albo większościowy wspólnik w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. W konkluzji należy zatem przyjąć, że członek organu osoby prawnej w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść.

W niniejszej sprawie świadkami przy sporządzeniu testamentu ustnego, w którym spadkobiercą została ustanowiona Gmina U., byli m.in. sołtys i jego małżonka. Sołtys nie jest organem gminy, ale organem wykonawczym sołectwa (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.) będącego jednostką pomocniczą gminy (art. 5 ust. 1 tej ustawy). Oczywiście zatem mógł być świadkiem przy sporządzeniu testamentu.

Wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie art. 952 § 1 k.c., kwestionuje istnienie u spadkodawczyni obawy rychłej śmierci jako przesłanki uzasadniającej sporządzenie testamentu ustnego. Zarzut ten stanowi jednak wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi sądów obu instancji, które przekonująco wyjaśniły, że L. S., sporządzając testament ustny tydzień przed śmiercią, znajdowała się w ciężkim stanie i nie mogła pisać. W niniejszej sprawie ustaleń jest zatem oczywiste, że istniała obawa rychłej śmierci spadkodawczyni.

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 948 § 1 w związku z art. 962 k.c. zmierza do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego, że oświadczenie woli spadkodawczyni zostało złożone bez zastrzeżenia warunku. Również w tym wypadku jest to wyłącznie polemika z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi sądów obu instancji. Testament ustny, sporządzony dnia 13 czerwca 2010 r., nawiązuje do testamentu własnoręcznego z maja 2004 r., który - jako sporządzony z zastrzeżeniem warunku - był nieważny. O ile jednak testament na

rzecz Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym w S. był rzeczywiście warunkowy, o tyle testament z dnia 13 czerwca 2010 r., w którym jako spadkobierca została ustanowiona Gmina U., został sporządzony w sytuacji, gdy spadkodawczyni już korzystała z opieki Gminy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.